

**Sprawozdanie z międzynarodowych warsztatów zorganizowanych przez
Czeską Izbę Lekarsko-Dentystyczną w Pradze w dniu 10 października 2013 r.**

Na zaproszenie Prezesa Czeskiej Izby Lekarsko-Dentystycznej (Česká Stomatologická Komora, ČSK), dr. Pavla Chrza, uczestniczyłem jako przedstawiciel Naczelnej Izby Lekarskiej w międzynarodowych warsztatach zorganizowanych przez ČSK, których tematem było uznawania kwalifikacji zawodowych lekarzy dentystów spoza Unii Europejskiej (Qualification of non-EU dentists for work in EU countries. On what conditions is a dentist from a non-EU country qualified for working in your country?).

Tego rodzaju spotkania są co roku organizowane przez ČSK przy okazji międzynarodowego kongresu stomatologicznego Prague Dental Days odbywającego się w Pradze od 1993 r. ČSK zaprasza do udziału w warsztatach przedstawicieli organizacji lekarzy dentystów z innych państw europejskich, głównie z regionu Europy środkowej i wschodniej. Od wielu lat bierze w nich udział także przedstawiciel polskiego samorządu lekarskiego.

Podczas warsztatów omawiane są różne, aktualne tematy związane z zawodem lekarza dentysty. W poprzednich latach tematami spotkań były m. in.: doskonalenie zawodowe całego zespołu stomatologicznego, standardy i wytyczne w stomatologii, zakres opieki stomatologicznej, która powinna być objęta powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym, wybielanie zębów.

Konkluzje z dyskusji podczas tych spotkań są często podstawą dalszych prac europejskich organizacji lekarsko-dentystycznych.

Temat tegorocznego spotkania dotyczył zasad i procedur obowiązujących w poszczególnych państwach w zakresie uznawania kwalifikacji zawodowych lekarzy dentystów uzyskanych poza Unią Europejską. Jest to, jak wskazała dyskusja i prezentacje podczas spotkania, zagadnienie o rosnącym znaczeniu – zwłaszcza w Czechach i na Słowacji.

Oprócz mnie i gospodarzy z ČSK (dr Chrz, dr Robert Houba, dr Jan Černý, dr Jiří Zemen) udział w warsztatach wzięli przedstawiciele czeskiego Ministerstwa Zdrowia i Uniwersytetu Karola w Pradze oraz goście z zagranicy: dr Wolfgang Doneus z Austriackiej Izby Lekarsko-Dentystycznej (reprezentujący jednocześnie Radę Europejskich Lekarzy Dentystów), dr Piret Väli z Estońskiego Stowarzyszenia Lekarzy Dentystów, dr Igor Moravčík ze Słowackiej Izby Lekarsko-Dentystycznej oraz prof. Neda Markovská z Uniwersytetu Pawła Józefa Šafárika w Koszycach.

Prezes ČSK przywitał uczestników, podkreślił, że uznawanie kwalifikacji uzyskanych poza UE to temat, który jest istotny pod wieloma względami. Przedstawiając tytułem wprowadzenia procedurę obowiązującą w Czechach (procedura nostryfikacji dyplomu przez uczelnie, a następnie egzamin testowy, pięciomiesięczna praktyka zawodowa oraz egzamin kwalifikacyjny), wskazał, że pytania egzaminacyjne w ostatnich latach powtarzały się – w zasadzie można więc było wyuczyć się samych odpowiedzi; pojawiały się też problemy w odniesieniu do praktyki zawodowej, która czasami odbywała się w niewłaściwy sposób.

Prof. Jana Dušková z praskiego Uniwersytetu Karola podała, że od 2009 r. złożono tam 531 wniosków o nostryfikację dyplomu.

Pan Zbyněk Podhráský z Ministerstwa Zdrowia wskazał, że egzamin kwalifikacyjny składa się z części ustnej, pisemnej i praktycznej. Opłata wynosi obecnie 7 000 CZK (ok. 1 150 zł). W 2010 r. do egzaminu przystąpiło 58 osób – 40 zdało, w 2011 r. przystąpiły 93 osoby, a zdało 67, natomiast w 2011 r. ze 152 osób zdały 93. Z. Podhráský stwierdził, że ogólnie mówiąc przystępujący do egzaminu nie są odpowiednio przygotowani. Na pytanie dr. Doneusa podał, że większość egzaminowanych pochodzi z państw byłego ZSRR, szczególnie z Ukrainy.

Dr Doneus podkreślał, że podstawowym celem procedury uznawania kwalifikacji spoza UE powinno być bezpieczeństwo pacjenta. Jego zdaniem państwa członkowskie powinny kształcić taką liczbę lekarzy dentyków, która będzie wystarczająca dla zaspokojenia krajowych potrzeb zdrowotnych. Wskazał, że państwa, w których jest niedobór lekarzy, nie tylko wykazują zainteresowanie lekarzami z zagranicy, ale także skłaniają się ku obniżaniu wymagań kwalifikacyjnych. W jego ocenie takie postępowanie, to nic innego, jak oszczędzanie środków finansowych, które należałoby wydać na kształcenie lekarzy dentyków, poprzez przerzucanie tych kosztów do innych państw, z których przybywają migranci. Dodatkowo dr Doneus podkreślił, że prowadzi to także do wzrostu liczby kształcących się w niektórych państwach, np. w Rumunii jest obecnie 5 razy więcej studentów stomatologii niż przed kilkoma laty – a ma to miejsce przy niemalże identycznej kadrze akademickiej, co musi mieć przełożenie na jakość kształcenia.

Dr Väli poinformowała, że w Estonii procedura nostryfikacyjna jest przeprowadzana przez Uniwersytet w Tartu, który po analizie złożonej dokumentacji organizuje egzamin nostryfikacyjny. W ostatnich latach przeprowadzono 7 nostryfikacji (6 przypadków dot. państw byłego ZSRR).

W imieniu NIL przedstawiłem sprawozdanie nt. procedur obowiązujących obecnie w Polsce. Wskazałem, że w przypadku obywateli UE spełniających wymogi wynikające z art. 3 ust. dyrektywy 2005/36/WE (dyplom spoza UE uznany już w którymś z państw członkowskich i co najmniej trzyletnie doświadczenie zawodowe w tym państwie) obowiązuje tryb systemu ogólnego – organem właściwym jest Minister Zdrowia. Ten tryb ma jednak jak na razie marginalne znaczenie (dotychczas tylko jeden przypadek uznania kwalifikacji). W tym miejscu podkreśliłem, że wbrew dość często wyrażanemu przekonaniu uznanie kwalifikacji spoza UE przez jedno z państw

członkowskich wcale nie oznacza, że kwalifikacje te podlegają automatycznemu uznaniu w kolejnych państwach członkowskich.

Przedstawiając drugi tryb uznawania kwalifikacji (nazwany dla celów tej prezentacji trybem krajowym), składający się z nostryfikacji dyplomu – zwykle związanej ze złożeniem egzaminu nostryfikacyjnego – odbycia stażu podyplomowego (ew. uznania stażu zagranicznego) i złożenia egzaminu państwowego, podałem, że zgodnie z Centralnym Rejestrem Lekarzy i Lekarzy Dentystów w chwili obecnej w Polsce PWZ posiada 7 cudzoziemców niebędących obywatelami UE z dyplomem uzyskanym poza UE po roku 2007¹ – wszyscy pochodzą z Ukrainy; jednocześnie zarejestrowanych jest 56 obywateli polskich posiadających ukraiński dyplom lekarza dentysty wydany w 2008 r. lub później. Od 2008 r. liczba Polaków z dyplomami ukraińskimi rośnie – podejmują studia z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc w Polsce, a także w zw. z relatywnie niskimi kosztami (głównie studiują we Lwowie).

Krótko poinformowałem także o możliwości i trybie uznawania specjalizacji uzyskanych poza terytorium UE.

Na zakończenie swojego wystąpienia zwróciłem się do gospodarzy, stwierdzając, że w odniesieniu do danych z Polski podana przez nich liczba osób ubiegających się o uznanie kwalifikacji pozaunijnych w Czechach (występujących o nostryfikację dyplomu oraz przystępujących do egzaminu) jest wyjątkowo wysoka (także uwzględniając liczbę ludności naszych państw); zapytałem w związku z tym, czy wszystkie te osoby faktycznie zamierzają wykonywać zawód w Czechach. Odpowiedziano, że niewiele spośród tych osób rejestruje się później w ČSK (co jest warunkiem podjęcia pracy w zawodzie), zwykle wyjeżdżają do innych państw UE, szczególnie Niemiec.

Prof. Markovská podała, że na Słowacji organem prowadzącym postępowanie jest Ministerstwo Edukacji i Nauki. W jej ocenie Ministerstwo nie ma jednak ku temu wystarczających kompetencji. dotychczas złożono ok. 200 wniosków (80% dotyczyło kwalifikacji ukraińskich). Z doświadczenia prof. Markovskiej wynika, że sporym problemem jest ustalenie rzeczywistej liczby godzin odbytego nauczania.

W dalszej dyskusji podkreślano także znaczenie znajomości przez wnioskodawców języka danego państwa na właściwym poziomie i odpowiednich sposobów sprawdzania tej znajomości.

Na zakończenie spotkania dr Chrz zwrócił się do dr. Doneusa z prośbą, aby CED zajęła się omawianą kwestią w kontekście unijnych zasad uznawania kwalifikacji zawodowych.

¹ Rok 2007 jest w tym kontekście miarodajny, ponieważ od tego roku Minister Zdrowia nie uznaje w sposób automatyczny dyplomów lekarskich i lekarsko-dentystycznych na podstawie umów międzynarodowych zawieranych przed 1989 r. z państwami tzw. bloku wschodniego; od tej chwili wszystkie dyplomy spoza UE podlegają nostryfikacji.

Tegoroczne warsztaty w Pradze były cennym źródłem informacji nt. aktualnej sytuacji w zakresie uznawania w państwach UE kwalifikacji lekarzy dentystów, którzy kształcili się poza terytorium UE.

Na podstawie przedstawionych informacji i danych liczbowych można chyba stwierdzić, że wielu absolwentów uczelni z państw byłego ZSRR (szczególnie zaś z Ukrainy) – zarówno obywateli państw członkowskich UE, jak i obywateli państw pozaunijnych – ubiega się o uznanie kwalifikacji w takich państwach jak Czechy i Słowacja nie w celu podjęcia pracy zawodowej w tych państwach, lecz traktując to jako procedurę umożliwiającą uzyskanie uprawnień zawodowych w innych państwach UE (czyli państwach zachodnioeuropejskich).

Ma to także przełożenie na sytuację w Polsce. Ośrodek Uznawania Kwalifikacji przy NIL kilkakrotnie już otrzymywał zapytania, czy posiadacz ukraińskiego dyplomu, który został uznany na Słowacji, uzyska prawo wykonywania zawodu w Polsce. Zwykle odnosi się to do obywateli polskich, którzy studiowali na Ukrainie (ich liczba rośnie, co wskazują dane z Centralnego rejestru Lekarzy i Lekarzy Dentystów).

Tym bardziej więc istotne jest podkreślanie, że dyplom uzyskany poza UE pozostaje dyplomem pozaunijnym i nie podlega systemowi automatycznego uznania, nawet jeżeli zostanie już uznany przez któreś państwo członkowskie.

Takie uznanie (przy spełnieniu dodatkowych wymogów, m. in. co najmniej trzyletniego doświadczenia zawodowego w państwie UE, które ten dyplom uznało) ma w przypadku obywateli UE taki skutek, że w kolejnym państwie UE mogą się ubiegać o uznanie kwalifikacji w trybie tzw. systemu ogólnego uznawania kwalifikacji, którego ramy określa dyrektywa 2005/36/WE. Także jednak w tym trybie odbywa się ocena i porównanie przebiegu kształcenia wnioskodawcy do wymogów krajowych, a w przypadku różnic możliwe jest uzależnienie uznania od odbycia uzupełniającej praktyki zawodowej (tzw. stażu adaptacyjnego) lub złożenia egzaminu (tzw. testu umiejętności). Jest to więc postępowanie czasochłonne, zwykle wiążące się z dodatkowymi kosztami i wcale nie gwarantujące pozytywnej decyzji.

Natomiast w odniesieniu do osób nie będących obywatelami UE wcześniejsze uznanie w innym państwie unijnym w ogóle nie musi mieć wpływu na procedurę uznania kwalifikacji w kolejnym państwie członkowskim UE (choć oczywiście ustalenia dokonane w innym państwie mogą być wzięte pod uwagę – procedura uznania kwalifikacji nie ma bowiem być barierą utrudniającą migrację, lecz gwarancją, że dana osoba nabyła wiedzę umiejętności zawodowe odpowiadające poziomowi wymaganemu przez prawo unijne i krajowe).

Uważam, że znajomość tych regulacji przez lekarzy, których mogą dotyczyć, jest dla nich ważna i może pozwolić uniknąć wielu niejasności i rozczarowań.

W załączeniu (materiały w języku angielskim):

- lista uczestników; - konspekty wystąpień; - podsumowanie.